

KURIER POLSKI

Rok III Centrales telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret red. 19-07 (czynny cały dzień) Telefon międzym. 36-00 (czynny cały dzień) Sobota, dnia 30 sierpnia 1947 r. Konta: PKO „Zryw” Nr VI-130, PKO IKP Nr VI-141; Konto Dziel. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 9088. Nr 236

Nowa flaga Indyj



Uchwałą Zgromadzenia Kontytucyjnego w New Delhi, Indie, jako nowe dominium brytyjskie otrzymała nową flagę: w kolorach czerwono-białym, białym i zielonym. Niebieskie koło umieszczone w środku białego pasa symbolizuje jedność państwa hinduskiego. Przedstawiciele Ligi Muzułmańskiej złożyli oświadczenie, że flaga będzie przez muzułmanów uiszczana i respektowana. Na zdjęciu przywódca hinduskiej partii kongresowej Pandit Nehru.

Nowy program gospodarczy W. Brytanii

Dalsze ograniczenia

racji żywnościowych, benzyny i wyjazdów za granicę

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski ogłosił program gospodarczy, przewidujący dalsze ograniczenia racji żywnościowych, zużycia benzyny i wyjazdów za granicę, dzięki którym spodziewa się zaoszczędzić na imporcie 228 milionów funtów szterlingów rocznie. Ograniczenia racji żywnościowych dotyczą przede wszystkim mięsa. Znacznie zostały zmniejszone przydziały dla restauracji. W hotelach po 2-dniowym pobycie wymagane będą specjalne książeczki żywnościowe. Zabroniony zostanie import pewnych luksusowych artykułów spożywczych. Lista ich zostanie wkrótce ogłoszona. Właścicielom prywatnych pojazdów mechanicznych benzyna będzie wydawana jedynie dla celów uznanych za konieczne dla „życia narodu”. Przydziały takie otrzymywać będą

lekarze, wyżsi urzędnicy itp. Ograniczenia wyjazdu za granicę, które początkowo miały obowiązywać od 1 października, wejdą w życie niezwłocznie. Osoby, wyjeżdżające za granicę dla celów prywatnych, będą mogły wywieźć ze sobą jedynie 35 funtów miesięcznie, zamiast 75. Osoby, wyjeżdżające w celach handlowych, będą mogły wydawać dziennie 8 ft. szterlingów, zamiast przewidzianych dotychczas 10. Po 1 października wyjazdy za granicę dla celów rozrywkowych zostaną całkowicie zabronione.

Dzięki ograniczeniom deficyt piatnicy Anglii zmniejszy się o 400 milionów funtów

Dzięki powyższym ograniczeniom deficyt piatnicy Wielkiej Brytanii zmniejszy się do 400 milionów funtów szterlingów, który zamierza ona pokryć przez zwiększenie eksportu i podniesienie produkcji krajowej, celem zmniejszenia importu.

LONDYN (obsł. wł.). W związku z ostatnimi zarządzeniami oszczędnościowymi w Anglii na giełdzie londyńskiej spadł poważnie kurs papierów towarzystw samochodowych, ropy i oleju.

PROJEKT unii celnej państw skandynawskich

KOPENHAGA (PAP) Rozpoczęła się tu konferencja ministrów spraw zagr. państw skandynawskich — Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii. Przedmiotem obrad jest uzgodnienie stanowiska państw skandynawskich w kwestiach, które znajdują się na porządku dziennym najbliższej sesji Zgromadzenia Gen. ONZ. W kołach poinformowanych twierdzą, że na konferencji tej poruszona zostanie również sprawa utworzenia unii celnej państw skandynawskich.

Werbunek SS-owców

NOWY JORK (PAP). „New York Post” donosi, że wysłannicy rządu frankistowskiego prowadzą na terenie Niemiec wśród b. SS-owców werbunek do hiszpańskiej legii cudzoziemskiej.

Nie mają co liczyć na wielką pomoc USA

NOWY JORK (obsł. wł.). Szef biura planowania politycznego w amerykańskim Departamencie Stanu, oraz wysoki urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych udają się do Paryża celem dopomożenia konferencji paryskiej w opracowaniu ostatecznego raportu. Oficjalne koła waszyngtońskie dodają, że Ameryka zaniepokojona jest rozmiarami pomocy, jakiej konferencja paryska może zażądać. Dlatego też członkowie departamentu amerykańskiego zaznajomią konferencję z dyrektywami Departamentu Stanu, zwracając uwagę na ograniczenia jakie należy przedsięwziąć celem uzyskania aprobaty Kongresu. Tymczasem w Paryżu toczą się ożywione obrady w podkomisjach celem rozważenia wniosków w sprawie

Europejskiej unii celnej. Wielka Brytania projektuje, by wyłoniono specjalną grupę studiów, która pracowałaby nawet po zakończeniu konferencji paryskiej.

Pożoga, rabunek i mord panują w PENDŻABIE

W 3-tygodniowej wojnie domowej brało udział co najmniej 8 milionów ludzi

LONDYN (obsł. wł.). Lord Mountbatten udaje się do Lahore celem rozmówienia z premierami Pakistanu i Indostanu sprawy Pendżabu.

Pandit Nehru oświadczył, że przygotowuje plan przesiedlenia ludności.

Obecnie, na skutek chaosu komunikacyjnego, wytworzonego pod atakem Pendżabu, przesiedlenie odbywa się w strasznych warunkach.

Przedstawiciel Reutera, który powrócił do Londynu z objazdu samolotem nad Pendżabem, oświadczył, iż w czasie 3-tygodniowej wojny domowej w Pendżabie brało udział co najmniej 8 milionów ludzi, a nie sposób obliczyć ilość ofiar. W jednej tylko części Pendżabu odlicza się na 10 — 15 tysięcy. W ciągu 25 aut lotu korespondent dojrzał 7 wiesek płonących. Bardzo trudne jest położenie granicznej policji Pendżabu, która w wielu wypadkach odmawia strzelania do swoich żołdaków. Bardzo dobrze zorganizowali się Sikowie,

którzy są doskonale uzbrojeni i odznaczają się nadzwyczajną dyscypliną bojową. Oświadczenia oni otwarcie idą do utworzenia w Pendżabie niezależnego państwa Sików.

Tymczasem w Pendżabie panują pożoga, rabunek i mord. Około miliona ludzi znajduje się w ucieczce. Wzajemna niechęć do siebie na skutek przejść sprawiła, iż uciekinierzy, znalazłszy się poza tą prowincją, niechętnie lub wrogo odnoszą się do swych przeciwników w innych częściach kraju. Niechęć wzajemna rozszerza się do tego stopnia, iż zagrożona rozbudzeniem odnowa zamieszek między Muzułmanami i Hindusami w Pakistanie i Indostanie.

Oświadczenie Snydera w sprawie waszyngtońskich rozmów finansowych

NOWY JORK (PAP) Amerykański min. skarbu John Snyder zaprzeczył wczoraj na konferencji prasowej, jakoby w czasie ostatnich rozmów finansowych w Waszyngtonie między Wielką Brytanią i USA, osiągnięte zostało jakieś formalne lub nieformalne „gentleman agreement” w sprawie zmiany art. 9 umowy pożyczkowej, ograniczające, jak wiadomo, prawo Anglii czynienia zakupów poza Stanami Zjednoczonymi. Artykuł ten będzie nadal stosowany, zgodnie z literą i duchem układu pożyczkowego. Minister podkreślił, że w czasie swej wizyty w Anglii, dokąd uda się 10 września na posiedzenie zarządu Banku Międzynarodowego i Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, nie przeprowadził żadnych rozmów w sprawie jakiegokolwiek pożyczki dla Wielkiej Brytanii, ale zaznaczył jednocześnie, że w drugiej połowie września do Waszyngtonu przybędzie prawdopodobnie sir Wilfrid Eady, by podjąć rokowania finansowe, zwłaszcza w sprawie zamrożonych 400 milionów dolarów pożyczki amerykańskiej.

Minister Snyder stwierdził pod koniec, że odmrożenie pozostałej części pożyczki nie będzie zależało od zawarcia przez Anglię nowych układów płatniczych

POŻYCZKA Banku Międzynarodowego DLA NIEMIEC

NOWY JORK (PAP). Prezydent Banku Międzynarodowego John Mac Cloy oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że misja banku powróciła z Polski i przedstawiła swe sprawozdanie z podróży, odmawiając jednak wszelkich bliższych szczegółów o treści tego sprawozdania. Mac Cloy podkreślił równocześnie, iż bank rozważa w dalszym ciągu sprawę udzielenia pomocy Niemcom w zakresie zwiększenia produkcji węgla. Zaznaczył on przy tym, że jeśli jakakolwiek pożyczka dla tych celów zostanie udzielona, otrzyma ją jakaś agencja międzynarodowa, a nie sami Niemcy.

Wznowienie rokowań handlowych między Wielką Brytanią a ZSRR

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Londynu, że koła oficjalne potwierdzają pogłoski o wznowieniu rokowań handlowych między Wielką Brytanią i ZSRR. W kołach tych twierdzą, że ambasada brytyjska w Moskwie poczyniła ostatnie kroki, w celu usunięcia powodów, które doprowadziły do przerwania rokowań w ubiegłym miesiącu. Istnieje zdanie, że dla pomysłowego przebiegu rokowań muszą znaleźć rozwiązanie następujące zagadnienia: 1. warunki pożyczki, udzielonej przez Wielką Brytanię Związkowi Radzieckiemu, muszą ulec zmianie; 2. muszą być określone sposoby załatwienia rozrachunków deficytowych wobec zawieszenia wymiany funta szterlinga — na dolary; 3. musi być określona data dostarczenia towarów przez Wielką Brytanię do ZSRR. Dotychczas nie wiadomo, czy powyższe zagadnienia zostaną rozstrzygnięte przed rozpoczęciem rokowań.

Fraternizacja...



Pisma angielskie przyniosły powyższe zdjęcie ze ślubu 19-letniej Angielki z 23-letnim Niemcem — Willy Runklem, zaopatrując je w „rzewny” komentarz, że młoda para czekała cały rok na zezwolenie zawarcia małżeństwa. Poza tym młody pan przesiedział aż 84 dni w więzieniu za przyjaźń z swoją narzeczoną. Jak widać z uśmiechniętych twarzy przygodnych świadków uroczystości, w Anglii zatarły się już całkowicie przeżycia minionej wojny. Nikogo już nie dziwi, że niedawnego śmiertelnego wroga, darzy się sympatią i wprowadza do rodziny angielskiej.

Polska domaga się zwrotu zrabowanych przez Niemców aparatów radiowych i instalacji FABRYK PHILIPSA i TELEFUNKEN

PARYŻ (PAP). W chwili obecnej odbywa się tu konferencja rzeczoznawców UNESCO, której zadaniem jest ustalenie technicznych potrzeb w zakresie prasy, radia i filmu 12 krajów najbardziej dotkniętych przez wojnę.

W trakcie dotychczasowych posiedzeń komisji rzeczoznawcy interesowali się możliwościami eksportowymi Polski w zakresie papieru, stanem prasy polskiej oraz organizacją kształcenia dziennikarzy. Delegaci nasi określili rozmiary pomocy niezbędnej Polsce w zakresie maszyn drukarskich, materiałów graficznych i fotograficznych. Ponadto zgłosili oni żądanie zwrotu przez Niemców, wywiezionych z Polski 677 tysięcy aparatów lampowych i 423 tysięcy detektorów, podkreślając, iż Niemcy posiadają obecnie ponad 7 milionów aparatów odbiorczych, podczas, gdy Polska dysponuje zaledwie 547 tysiącami. Delegacja polska domagała się również zwrotu instalacji fabryk Philipsa i Telefunken oraz instalacji polskich stacji nadawczych, wywiezionych przez Niemców.

Pożyczka amerykańska dla Włoch

LONDYN (obsł. wł.). Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził swą aprobatę na udzielenie Włochom pożyczki w wysokości 44 milionów dolarów. Poza tym przeznaczył Depart. Stanu pewną kwotę na medykamenty dla Włoch z 350-milionowego funduszu, pozostałego po UNRRA.

Montgomery w Paryżu

PARYŻ (PAP). Do Paryża przybył marszałek Montgomery. Wkrótce po przyjeździe marszałek Montgomery złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

NOWY RZĄD republiki Hiszpanii

PARYŻ (PAP). Został utworzony nowy republikański rząd hiszpański na emigracji, którego premierem i min. spraw zagr. jest Alvaro de Albornoz. W rządzie niema przedstawicieli radykalnej lewicy.

RATYFIKACJA polsko-francuskiego układu płatniczego

PARYŻ (PAP). W czwartek po południu Zgromadzenie Narodowe uchwaliło projekt ustawy o ratyfikacji polsko-francuskiego układu płatniczego.

** (a). TRZY BRITYJSKIE OKRĘTY, wiozące nielegalnych imigrantów żydowskich wyruszyły z Gibraltaru, lecz musiały wrócić na skutek defektu w motorze na jednym z statków.

Uczeni brytyjscy w sprawie zniszczenia bomb atomowych

LONDYN (PAP). Stowarzyszenie Pracowników Naukowych Wielkiej Brytanii w imieniu 18 tysięcy członków opublikowało dłuższe oświadczenie, proponujące kompromisowe rozwiązanie problemu rozbrojenia atomowego. W myśl tego kompromisu Stany Zjednoczone miałyby przekazać swe obecne zapasy bomb atomowych — Narodom Zjednoczonym. Miałyby one jednak prawo objąć znowu swe bomby w wyłączne posiadanie, gdyby okazało się później, że jakiś inny naród wyrabia potajemnie takie bomby. Po pewnym okresie skutecznego funkcjonowania

kontroli międzynarodowej, wszystkie istniejące bomby atomowe byłyby zniszczone i obowiązywałby bezwzględny zakaz produkowania nowych.

Konferencja prasowa w sekretariacie ONZ

LAKE SUCCESS (PAP). Sekretarz generalny Trygve Lie na tygodniowej konferencji prasowej omówił zarządzenia i przygotowania sekretariatu zmierzające do usprawnienia pracy i skrócenia czasu trwania sesji Zgromadzenia Generalnego, która, jak wiadomo, rozpocznie się w dniu 16 września. Zaznaczył on, że rozpatrzenie spraw znajdujących się na porządku dziennym sesji, wymagać będzie około 3 miesięcy. Tymczasowym przewodniczącym Zgromadzenia Generalnego aż do chwili wyboru stałego przewodniczącego, będzie szef delegacji brazylijskiej, dr Osvaldo Aranha. Trygve Lie zakomunikował wresz-

cie dziennikarzom, iż wedle otrzymanych przez niego wiadomości, na czele delegacji brytyjskiej na Zgromadzenie Generalne ONZ stać będzie minister Bevin.

Wniosek Brazylii odrzucony

Rada Bezpieczeństwa obraduje nad sprawą Egiptu i Sudanu

NOWY JORK (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa obradowała na wczorajszym posiedzeniu nad sprawą Egiptu, nie mogąc dojść do porozumienia w sprawie wszczęcia bezpośrednich rozmów między Anglią a Egiptem. Podczas 3-godzinnych obrad przedstawiciele Ameryki, Francji i Chin poparli wniosek brazylijski, by Anglia i Egipt rozpoczęły bezpośrednie rozmowy nad rewizją traktatu z 1936 roku. Kiedy jednak doszło do głosowania, tylko 6 z spośród 10 państw wypowiedziało się za tym wnioskiem Anglia jako strona zainteresowana nie mogła wziąć udziału w głosowaniu. Delegat Polski głosił przeciwko wnioskowi brazylijskiemu, a delegaci Rosji, Kolumbii i Syrii wstrzymali się od głosowania. Delegat Kolumbii zgłosił natychmiast nowy wniosek,

aby Anglia i Egipt wszczęły rozmowy na temat: 1. ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu; 2. opracowania planu wspólnej obrony Suez; 3. zakończenie wspólnej administracji w Sudanie.

Podczas obrad Rady Bezpieczeństwa 30 Egipcjan i Egipcjanek demonstrowało przed gmachem ONZ. Zostali oni rozproszeni przez straż ONZ.

OBRADY w sprawie Japonii

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, na posiedzeniu konferencji państw wspólnoty brytyjskiej w Canberra w sprawie traktatu pokojowego dla Japonii, omawiano zagadnienie granic Japonii oraz warunków jej rozbrojenia i demilitaryzacji. Zdaniem korespondenta agencji Reutera, tak Wielka Brytania, jak i Australia stoją na stanowisku, że terytorium Japonii winno obejmować tylko wyspy japońskie nawet, gdyby to wymagało całkowitej zmiany jej struktury gospodarczej.

LONDYN (PAP). Z Canberra donoszą, że delegaci na konferencję wspólnoty brytyjskiej, domagają się jednomyślnie całkowitego rozbrojenia i demobilizacji Japonii. Żądają oni również, by Japonii nie dozwolono na badania w zakresie energii atomowej.

OFENSYWA greckiej armii demokratycznej

BELGRAD (PAP). Jak donosi radio greckiej armii demokratycznej oddziały generała Markosa prowadzą natarcie w całym szeregu miejscowości. Wojska demokratyczne rozpoczęły jednocześnie atak na terenach Finde Tesalli i w innych prowincjach. W rezultacie tego ataku oddziały powstańców zdobyły przeszło 100 wsi, oraz ponad 600 km kw. obszaru, w

tej liczbie całe terytorium na południu wschód od góry Pindos. W Macedonii oddziały demokratyczne dokonały nocnego ataku na miasto Nafusa zdobywając centrum miasta. Podczas walki w tym mieście zostały zabite przeszło 200 monarchistów. Jednostki armii demokratycznej stały się nie po raz trzeci wdarte do miasta Nikritu.

13-ty dzień procesu WIN w Krakowie GŁÓWNYM CELEM WIN BYŁO rozbitcie współpracy PPS z PPR

WIN i PSL inspirowały się wzajemnie — oświadcza osk. Niepokólczycki

KRAKÓW (PAP). W trzynastym dniu przewodu sądowego osk. Niepokólczycki kontynuował swe odpowiedzi na pytania prokuratora. Okazuje się z nich że źródłem utrzymania jego, jak również jego współpracowników po wyzwoleniu kraju były, jak się wyraża, dotacje pieniężne z organizacji. Okazuje się z nich również, że Niepokólczycki był członkiem słynnej organizacji POW która odegrała tak poważną rolę po pierwszej wojnie światowej, dla utrwalenia władzy późniejszego obozu sanacyjnego. Prokurator pokazuje oskarżonemu sfałszowaną przez WIN prowokacyjną ulotkę zatytułowaną „do towarzyszy z PPS”. Oskarżony mówi „znam tę ulotkę”. Prok.: Kto był jej autorem? Osk.: Obszar Południowy. Ulotka była przeznaczona do rozkolportowania. Prok.: w jakim celu? Osk.: W celu spowodowania rozłamu w PPS. Główny cel leżał w rozbiciu

współpracy partii robotniczych. Prok.: To rozbicie współpracy PPS i PPR było celem WIN. Osk.: Tak. Ten cel wchodził w zakres ogólnej inspiracji. Prok.: Czy oskarżony był świadom, że ta ulotka jest tendencyjnie sfałszowana i prowokacyjna? Osk.: Tak. Niepokólczycki twierdzi że nawet zganiał za nią Obszar Południowy.

Następne pytania prokuratora dotyczą zaakceptowanych w swoim czasie przez oskarżonego Niepokólczyckiego t. w. „ogólnych wniosków i wytycznych WIN”. Oskarżony wyjaśnia, że wnioski i wytyczne były wynikiem kolektywnej pracy komendanta obszaru, oraz jego doradców politycznych. Prokurator cytuje z tego dokumentu fragment mówiący o grupie patriotów i Rządzie Jedności Narodowej. Przez wstąpienie „patriotów” do rządu, donosi dalej dokument, zmienił się kierunek linii politycznej WIN i wreszcie w konkluzji, mądrość polityczna polega na zastosowaniu podwójnej gry. Prokurator zapytuje: Kto zdaniem WIN był patriotą w rządzie? Oskarżony po dłuższym milczeniu: Mikołajczyk i grupa jego ludzi, która weszła do rządu. Prok.: Kto zatem tę podwójną grę prowadził? Osk.: Z tego wynika, że właśnie ta grupa. Prok.: Teraz zaczynam rozumieć p. Mierzwę. Czy w tym okresie wasza realna baza polityczna była PSL?

Osk.: Do pewnego stopnia — tak. Prok.: W jaki sposób osk. otrzymywał wiadomości z PSL? Osk.: Od swoich referentów lub komendantów obszarów. Prok.: Wczoraj oskarżony mówił o kontakcie z dołami, czy to mam rozumieć jako kontakty takich dołów, jak komendanci obszarów Win z waszej strony, i Mierzwa ze strony PSL?

Oskarżony na to pytanie niejasno tłumaczy, że mówiąc wczoraj o „dołach” organizacji miał na myśli takich ludzi jak np. — Szażkowski. A teraz myśli o „dołach” w proporcji do swojego stanowiska — głównego szefa WIN'u. Prok.: Do jakiego ostatecznie oskarżony doszedł wniosku? Czy to PSL inspirowało WIN, czy też WIN — PSL. Osk.: Odniosłem wrażenie, że to była inspiracja obojębna.

W tym miejscu prokurator okazuje oskarżonemu instrukcje WIN, w której Niepokólczycki poznaje rozkaz Rzepeckiego. Prok.: Jak oskarżony rozumie zdanie z rozpoznanego przez siebie rozkazu, „las mus być rozładowany, ludzi skierować do pracy, broń zachować”? Oskarżony: Rozkaz jest niewyraźny i ja tego nie mogę wytłumaczyć. Prok.: Jakie jest zdanie oskarżonego. Czy rozkaz ten spowodował rozładowanie lasu? Oskarżony daje wymijającą odpowiedź. Prokurator cytuje fragment z omawianego rozkazu na temat wzmocnienia formy „samoobrony” z udziałem „chłopców z lasu”. Prok.: Czy polecenie zachowania broni ma związek

Wkrótce
przyjeżdża do Bydgoszczy
Cyrk Nr „2”

z samoobroną? Osk. Jeżeli organizowano „samoobronę”, to przypuszczam że dowódcy w „dołach” mogli użyć broni. Prok.: Czy oskarżony uważa, że rozkaz w ten sposób sformułowany daje raczej perspektywę rozwoju „lasu”, niż jego rozładowania? Osk.: Do pewnego stopnia tak. Prok.: Jak oskarżony, sam wojskowy i mający podwładnych wojskowych, tłumaczy fakt nie wykonania rozkazu Rzepeckiego z 1945 r. przez cały rok 1946? Osk.: Były różne nastawienia co do tego rozkazu. Poza tym wpływało na to również w znacznym stopniu NSZ. Prok.: A co oskarżony zrobił realnego, żeby rozładować las? Osk.: Przewadziłem w tym kierunku propagandę. Prok.: Czy fakt pozostania band był skutkiem tego rozkazu i jego sformułowania? Osk.: (Z wahaniem) tak. Prok.: Widać więc teraz, jak dużo było szifrów w tym rozkazu. Czy oskarżony, jako szef główny, otrzymał meldunki w sprawie band? Osk.: Przy odprawach mówiono mi, że są rozładowane. Jakie były wyniki tego — nie wiem. Prok.: Czy oskarżony czytał w prasie o mordach i rabunkach — podpalaniach? I czy upatrywał w tym działalność tej „samoobrony” powstałej z rozkazu p. Rzepeckiego? Prokurator dla zobrazowania sądowi jak wyglądała w rzeczywistości omawiana „samoobrona”, składa szereg dokumentów. Wynika z nich, że w maju 1946 r. na terenie woj. lubelskiego znajdowało się 13 band. W ciągu maja 1946 r. bandy te dokonały 236 napadów zbrojnych, mordując 59 osób, uprowadzając 38 i rabując 742 tys. zł w gotówce.

Filateliści - handlarzami walut

ŁÓDŹ (PAP). Przeprowadzana ostatnio przez władze skarbowe lustracja zakładów filatelistycznych

doprowadziła do wykrycia szeregu przestępstw natury walutowej, jak również do wykrycia obrotów ukrytych i niewykazanych w zeznaniach podatkowych.

Stwierdzono mianowicie, że właściciele sklepów filatelistycznych, oprócz systematycznego zatajania obrotów, wysyłały cenniejsze znaczki pocztowe za granicę, gdzie sprzedawali je często z 1000-procentowym zyskiem. Uzyskaną w ten sposób obcą walutę spieniężali na czarnym rynku, czerpiąc nielegalnie olbrzymie zyski.

Do dyspozycji Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi przekazany został m. in. jeden z najbogatszych handlarzy znaczków pocztowych, inż. Juszcak, który naraził Skarb Państwa na poważne straty z tytułu niezapłaconych podatków oraz przeprowadził nielegalne poważne transakcje walutowe.

KORESPONDENCJA między Trumanem a Papieżem

RZYM (PAP). Między prezydentem USA Trumanem a papieżem Piusem XII nastąpiła wymiana listów, w których obaj wyrażają swe poglądy na problem stabilizacji pokoju światowego na zasadach chrześcijańskich.

DYMIJSJA gabinetu perskiego

TEHERAN (obsł. wł.). Rząd irański zgłosił na ręce szacha dymisję gabinetu.

Nowy rząd grecki

ATENY (obsł. wł.). W Atenach utworzony został nowy rząd, w skład którego wchodzi przedstawiciele 7 partii politycznych. Na czele rządu stanął przywódca, populistyczny Dimitrios Maximos, który był premierem poprzedniego rządu. Obecnie przedstawiciele partii politycznych rozważają sprawę podziału 20 tek ministerialnych.

ZSRR przeciwstawi się

wszelkim próbom ograniczenia prawa weta

NOWY JORK (PAP). Na środowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat amerykański Johnson złożył projekt procedury głosowania na Radzie Bezpieczeństwa, ograniczający prawo korzystania z weta do kilku spraw proceduralnych oraz wypadków zagrożenia pokoju. Rada Bezpieczeństwa postanowiła 7 głosami przy 4 wstrzymujących się od gło-

sowania przestać projekt amerykański podkomisji szesnastu członków — element dalszego przestudiowania. Przedstawiciel Związku Radzieckiego Andrzej Gromyko, który wstrzymał się od głosowania, dał do zrozumienia, iż ZSRR przeciwstawi się na sesji Zgromadzenia Generalnego wszelkim próbom ograniczenia prawa weta. Wielkiej Piątki.

Z dzisiejszych Niemiec

Podziemie niemieckie

W Niemczech istnieje szereg tajnych organizacji, działających różnymi metodami i mających różne cele na oku. Wszystkie one walczą jednak o spuściznę duchową po Hitlerze. Anglosasi bardzo często lekceważą niemiecki ruch konspiracyjny, a jego niektóre wystąpienia uważają za co najmniej śmieszne. Tymczasem ruch ten w przyszłości może stać się naprawdę groźnym przeciwnikiem.

Wśród innych organizacji rozwija działalność „Pilgrim”, który organizuje ucieczki hitlerowców z obozów i więzień. Specjalne „oddziały egzekucyjne” karzą Niemki, utrzymujące stosunki z żołnierzami wojsk okupacyjnych. „Nadreński Narodowy Ruch Oporu” działa w całym Niemczech, starając się kompromitować działaczy organizacji młodzieży demokratycznej. Klub „Germanica” rozpo-

wszechnia tendencyjne plotki polityczne, a „Sonnetuefel” przemycia krewnych członków organizacji z jednej strefy okupacyjnej do innej. „Freikorps Adolf Hitler”, którego komendant mianowany został jeszcze przed zakończeniem wojny przez Ley'a, rekrutuje młodych Niemców do hiszpańskiej legii cudzoziemskiej. „88” (czyli HH — „Heil Hitler”) i „Picture Post” organizuje b. członków SS, którzy malują na widocznych miejscach godła hitlerowskie oraz napisy antyalianckie. Organizacja „Edelweisspiraten” posiada składy broni w różnych częściach Niemiec i opracowuje plany większych akcji terrorystycznych, ograniczając się na razie do zamachów na sądy denazyfikacyjne i sabotaż w dziedzinie komunikacji. Ta organizacja — jak wykryte — przygotowywała również walkę bakteriologiczną.

Abstrahując od tego ostatniego faktu, wszystkie organizacje hitlerowskie nie są tak niebezpieczne, jak organizacja „Nursery”, która dysponuje ogromnymi kapitałami i dąży do tego, by hitlerowcy opanowali ważne stanowiska w życiu gospodarczym. Potępiła ona nawet zamachy na sądy denazyfikacyjne czy aktualnie działających polityków niemieckich w przekonaniu, że wystąpienia takie szkoda dobrej opinii Niemiec, jako kraju „wyleczonego z hitleryzmu”. Tymczasem im prędzej Niemcy uznane zostaną za taki kraj, tym szybciej będzie można przystąpić do stopniowego realizowania zasad narodowo-socjalistycznych w życiu niemieckim. „Nursery” uważa obecnie za jedyny cel zachowanie kadry i obsadzenie wszystkich dostępnych stanowisk w przemyśle i administracji, w szkolnictwie i sądownictwie. Jest to jedyna spośród wykrytych tajnych organizacji niemieckich, która reprezentuje realną politykę niemieckiej konspiracji. I dlatego jest szczególnie niebezpieczna.



HIGIENA CIAŻY

Nie ma na świecie człowieka, który by nie chciał być zdrowym. Mało jednak jest ludzi, którzy by świadomie czy nieświadomie nie szkodził swemu zdrowiu. Wartość zdrowia oceniamy jednak, niestety, dopiero wtedy, gdy się je utraci. Słusznie tedy mówi poeta:

Szacowne zdrowie!
Nikt się nie dowie
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz.

Wiemy wszyscy, że nazbyt dobrze, jak to kobiety (zwłaszcza panny) niechętnie i ze złe zrozumianą wstydlivością mówią lekarzowi o swych nieraz bardzo uciążliwych dolegliwościach.

Dlatego też słusznym mi się wydaje sprostować niektóre błędne zapatrywania i dać garść wskazówek z higieny matki przed porodem.

Najszczytniejszym posłannictwem, jakim Stwórca obdarzył kobietę, jest bezsprzecznie fakt podtrzymywania roku ludzkiego.

I nie ma drugiego wydarzenia w życiu kobiety, które by wywołało tak kolosalne zmiany w jej ustroju fizycznym i psychicznym, jak ciąża.

Pomimo to ciąża nie jest chorobą (co z naciskiem podkreślić należy), a stanem fizjologicznym, który nie wymaga żadnego leczenia, a tylko zachowania pod każdym względem normalnego trybu życia.

RUCH

Mierny ruch w czasie ciąży jest nie tylko wskazany, ale i konieczny. Codzienna 1—2 godzinna przechadzka w zupełności wystarcza, nie należy się tylko przemęczać. Nowoczesne tańce, będące raczej rytmicznym chodzeniem, nie są na ogół szkodliwe. Wykluczyć jednak należy mazurę, oberkę, kujawiaka itp.

JAZDA

Jazda nawet w najlepszych warunkach przynieść może szkodę, zatem należy jej unikać.

PRACA

Pracy z powodu ciąży nie należy zmieniać. Unikać natomiast należy podnoszenia i dźwigania ciężarów. Używanie maszyny do szycia z pędem nożnym jest wysoce szkodliwe, zwłaszcza w początkach ciąży.

SEN

Sen trwać winien nie dłużej jak 8—10 godzin. Należy zwrócić jednak szczególną uwagę na możliwe wczesne kładzenie się do snu, jednak nie przed, jak w 2 godziny po ostatnim posiłku i odpowiednio wczesne wstawanie.

ROZRYWKI

Rozrywki są wskazane, jednak z pewnymi zastrzeżeniami. Unikać np. należy przedstawień szarpiących nerwy (dramaty kinematograficzne). Należy dbać o spokój ducha i unikać bezwzględnie wszelkich emocji duchowych, a więc również nieodpowiedniej lektury i widowisk.

W związku z tym wspomnieć mi tu wypada o tzw. „zapatrzeniu się”. Pokutuje bowiem jeszcze dzisiaj wśród szerokiego ogółu mniemanie, że wszelkie żywsze emocje, połączone z przestrachem, przenoszą się w postaci pewnych cech stałych na pód w tonie matki.

Plamy na ciele dziecka mają rzekomo być skutkiem przestraszenia się matki np. przy widoku myszy. Nie potrzebuję tu chyba dodawać, że są to wszystko niczym, nie poparte zabobonne bajki, o których nawet mówić nie warto i które bezwzględnie zwalczać należy.

UBRANIE

Ubranie nie powinno uciskać i tamować ruchów. Podwiązki należy nosić wyłącznie tylko szelkowe, nigdy zaś okrężne, które tamują normalny obieg krwi i przyczyniają się do powstawania żylaków.

Buciki na niskich, szerokich obcasach są najwciążliwsze.

ODŻYWIENIE

Odżywiać się należy nieco obficie, by zaspokoić potrzeby zarówno matki, jak i rosnącego płodu — zatem często i w małych ilościach. Jeżeli chodzi o wybór potraw, to tu nie ma żadnych przeciwwskazań. Wbrew powszechnemu mniemaniu zaznaczyć należy, że ilość pokarmów nie stoi w prostym stosunku do wielkości płodu. Napoje zawierające alkohol są bezwzględnie zakazane.

Regularne czynności kiszek odgrywają doniosłą rolę w czasie ciąży. Zatem przy zaburzeniach tych czynności należy się zawsze zwrócić do lekarza o poradę.

KĄPIEL

Ciepła pełna kąpiel, wzmacniająca czynności wydzielnicze skóry, jest bardzo ważna. Stosować ją należy początkowo co tydzień, pod koniec ciąży co dwa dni, przed porodem nawet codziennie. Kąpiel taka trwać

powinna nie dłużej jak 10 minut, to znaczy tyle, ile potrzeba na dokładne zmycie mydłem całego ciała. Kąpiele mineralne nie są wskazane.

PIELĘGNOWANIE ZĘBÓW

Istniejąca próchnica zębów znacznie się pogorszy w czasie ciąży. To też wbrew bardzo rozpowszechnionym mniemaniom, można i należy w czasie ciąży wyrwać lub plombować zepsute zęby bez szkody dla ciężarnej.

PRZYSPOSOBIENIE SIĘ DO KARMIENTA

Celem zahartowania brodawek sutkowych i przygotowania ich do karmienia, obmywamy je już w drugiej połowie ciąży na zmianę ciepłą i zimną wodą, spirytusem lub wodą kolońską.

Oto ogólne uwagi co do zachowania się w czasie przedporodowym.

Dr Wł. Wł.

Obronna armia organizmu

Białe ciała krwi

w walce z bakteriami

Jak wiadomo, wszystkie tkanki ciała ludzkiego składają się z oddzielnych komórek, każda zaś komórka jest niejako oddzielnym organizmem, który dla swego istnienia potrzebuje substancji odżywczych. Jeżeli komórki nie otrzymują przez pewien czas tych substancji, następuje ich śmierć. Wszak wszyscy wiemy, że zdarza się gangrena palców, stopy, skóry itp. Otóż gangrena jest to nic innego jak śmierć i rozpad komórek, tworzących daną tkankę, czy dany organ.

Substancje odżywcze, niezbędne potrzebne dla wszystkich komórek, tworzących tkanki ciała ludzkiego, zawiera w sobie krew.

Krew jest to gęsty, lepki płyn koloru różowego lub sinawego. Skład krwi jest niezmiernie złożony — znajdujemy tam substancje białkowe, tłuszczowe, najrozmaitsze sole itd. Nie będziemy ich tu jednak rozrządzać szczegółowo, gdyż za daleko by nas to zaprowadziło.

Z grubsza tedy rzecz biorąc, krew składa się z cieczy, tak zwanego osocza i licznych komórek, zwanych czerwonymi i białymi ciałkami krwi. Osocze składa się z włókniaka i surowicy.

Włókniak na powietrzu krzepnie. Ma to niezmiernie doniosłe znaczenie dla organizmu, gdyż w razie skaleczenia się zapobiega nadmieremu krwawieniu. Są jednak osobniki, u których krew krzepnie z wielką trudnością — już najmniejsze skaleczenie się lub wyrwanie zęba powoduje krwawienie, nie dające się niczym powstrzymać (może więc nastąpić

śmierć z upływu krwi). Choroba ta, polegająca na braku włókniaka, nazywa się hemofilią, czyli krwawiczką. Jest ona dziedziczną i, rzecz charakterystyczną, występuje wyłącznie u mężczyzn, a przenoszą ją w rodziach krwawców kobiety zdrowe. Potomstwo krwawców męskich jest zdrowe. Występuje w rodach, w których małżeństwa zawierane są między krewnymi, a więc najczęściej w rodach królewskich i arystokratycznych: nie chcących za nic „skałać” swej błękitnej krwi. Nawiasem wspomnę, że na hemofilię choruje hiszpańska rodzina królewska.

Surowica jest to jasno-żółtawa ciecz. Czerwone ciała krwi; nadają krwi barwę. Mają one za zadanie zaopatrywanie ciała w tlen. Głównym składnikiem czerwonych ciałek jest hemoglobina. Jest to ciało białkowe, zawierające żelazo.

W 1 mm sześciennym krwi znajduje się u mężczyzny 5 milionów czerwonych ciałek, u kobiety 4 i pół miliona.

W ciele człowieka znajduje się średnio 25 bilionów czerwonych ciałek. Powierzchnia ich wynosi 3.500 m kw., podczas gdy cała powierzchnia ciała ludzkiego wynosi średnio 2 m kw. Ta ogromna powierzchnia czerwonych ciałek krwi ma olbrzymie znaczenie, gdyż ułatwia organizmowi dostarczenie tlenu.

Chorobie, wywołana zmniejszeniem ilości czerwonych ciałek krwi, nazywamy anemią, czyli niedokrwistością.

Anemia wywołana jest brakiem słońca, światła i złym odżywianiem.

Często towarzyszy ona gruźlicy płuc i bywa zamiast niej czasami rozpoznawana.

Czerwone ciała krwi powstają w szpiku kostnym. Są to komórki bezjądrowe. Żyją od 2—3 miesięcy. Rozpadają się w śledzionie i gruczołach limfatycznych.

Białe ciała krwi w porównaniu z czerwonymi są olbrzymami. W 1 mm sześciu krwi znajduje się od 5—8 tysięcy ciałek. Są to nieobłone komórki, podobne do ameby. Poruszają się samodzielnie nawet pod prąd krwi ruchem amebowatym (przez przelewanie się plazmy). Powstają one w śledzionie, w gruczołach limfatycznych i szpiku kostnym.

Biała ciała krwi nazywamy również leukocytami lub fagocytami (po polsku pożeraczami). Fagocytami nazywają się słynny uczone rosyjski Miecznikow, uczeń Pasteura.

Leukocyty mają dla organizmu olbrzymie znaczenie. Są one obronną armią organizmu w walce z nieprzyjacielem — bakteriami.

Dzięki brakowi błony komórkowej mogą one zmieniać swój kształt, mogą się wydłużać, zwaćać, grubieć, mogą docierać do tych zakątków ciała, do których nawet krew nie dociera.

Gdy leukocyt jest w ruchu, powstają na nim wypustki protoplazmatyczne — niby nóżki.

Zadanie leukocytów polega na: 1. walce z chorotwórczym drobnoustrojem, 2. niszczeniu toksyn (trucizn, które wydzielają bakterie) i 3. usuwaniu nierozpuszczalnych obcych ciał.

Drobnoustroje, które dostaną się do organizmu, zostają przez leukocyty pożarte i strawione. Działalność toksyn neutralizowana jest antytoksynami wydzielanymi przez leukocyty.

Produkty dyssymilacji (rozpadu) są usuwane z krwi do dalszych odcinków przewodu pokarmowego.

Leukocyty zjawiają się masowo tam, gdzie organizmowi grozi niebezpieczeństwo ze strony wroga i natychmiast podejmują w obronie całości organizmu walkę na śmierć i życie według wszelkich prawideł sztuki wojennej. W zaciętej tej walce ginie niedługo legion bohaterów — leukocytów. Nic to jednak, na miejsce poległych rodzą się nowi bojownicy — mściciele, by dalej prowadzić nieubłaganą walkę.

W gardzieli znajduje się pasmo fortów przeciwbakteryjnych w postaci 3 migdałków limfatycznych (chłonnych), aby wciągnąć w jamy wylcze (wglebienia w migdałkach) nieprzyjaciela... i tu go zniszczyć. Układ chłonny jęłta chwytają bakterie, nieszkodliwia je i wyrzuca z kałem od 30—40 miliardów dziennie.

Nie koniec na tym. W dalszych etapach na straży stoi znów wątroba jako bariera lub urząd celny, który zatrzymuje, przerabia, neutralizuje i wydziela całe mnóstwo bardzo silnych jądów.

Jak więc widzimy z tych faktów, Bóg, stwarzając człowieka, nie zostawił go bezbronny i wyposażył w tak wspaniałe i cudowne środki obronne, których pozazdrościć by mogło niejeden nowoczesnie ufortyfikowane państwo.

Dr Wł. Wł.

Odporność a oporność

W przeciwieństwie do naszego klimatu, gdzie procesy rozkładu i niszczenia tak łatwo przebiegają, zachowały się w suchych piaskach Afryki fragmenty życia ludzi sprzed wielu tysięcy lat. Nic więc dziwnego, że myśl nasza pochłonięta katastrofalnym w Polsce zagadnieniem gruźlicy, szuka w bezmiarze wieków śladów, które mogłyby, nam powiedzieć, czy gruźlica, której zarzek został wykryty pod koniec XIX wieku, jest zjawiskiem nowym, czy też pojawiała się przed tysiącami laty. Badania wielu uczonych, przeglądających szczegółowo zмумifikowane szczątki ludzi dawno minionych epok dowiodły, że ślady pozostałe na kościach pozwalają twierdzić, iż istniała i wówczas gruźlica kości. Nie trudno stąd wynioskować, że i inne narządy dotknięte były tą chorobą, a między nimi płuca.

Od tych zamierzczliwych czasów lekarze wszystkich narodów i wszystkich wieków szukali dróg, wiodących do uleczenia chorych. Nową epokę stanowiło wykrycie bakterij i stwierdzenie, że one są przyczyną wielu chorób. Wobec znanego zatem wroga zajął świat lekarski postawę obronna, szukając najskuteczniejszych rodzajów broni. Pierwsze szczepionki przeciw wściekliznie, a potem prze-

ciw ospie dały wspaniałe rezultaty i pozwoliły stwierdzić istnienie odporności, skierowanej w stosunku do tej choroby, z jakiego rodzaju zarazków przygotowano szczepionkę. Wiele lat miało, z laboratoriów naukowych wychodziły coraz to inne szczepionki, nie słyszało się tylko niczego o szczepionce przeciwgruźliczej. Znamy co prawda od 20 lat szczepionkę BCG dostna dla dzieci, posiada ona jednak duże niedogodności, polegające na tym, że podawana być może wyłącznie w pierwszych dniach życia dziecka, a i wtedy pożądanym wynikiem uodpornienia przeciwgruźliczego rzadko przekracza 36% spośród szczepionych.

W nieustannych poszukiwaniach sił obronnych zwrócono uwagę na oporność, jako czynnik nieswoisty, którym organizm dysponuje z tym większą energią, im większy posiada zasób sił. W miarę polepszenia warunków życia oporność organizmu wzrasta, a zatem zmniejsza się możliwość zachorowania. W zapobieganiu zapałności na gruźlicę zwrócono od dawna uwagę na odpowiednie odżywianie, prowadzące do utrzymania właściwej wagi ciała, z uwzględnieniem podawania koniecznych dla życia i rozwoju witamin. Drugim zasadniczym czynnikiem okazało się

powietrze, zwłaszcza w okolicach o przewadze lasów iglastych. Obfitujące w dużą ilość lotnych olejków balsamicznych, jest to powietrze olbrzymim zbiornikiem, w którym w czasie burz i wyładowań elektrycznych powstaje ozon. Ta czynna postać tlenu, o niezwykle energicznym działaniu, wywiera na chore i słabe organizmy swój dobroliwy wpływ przez pobudzanie układu krwiotwórczego, działa zatem przeciwniecznie. Przez swe działanie utleniające powstaje umożliwienie lepszej przemiany gazowej w płucach i lepsze krążenie krwi. Dzieje się to wszystko nie tylko dzięki dorywczo powstającemu w lasach iglastych ozonowi, ale i obecności tam stale tlenu — las bowiem dzięki swym biologicznym właściwościom jest olbrzymim producentem tlenu. Zdawać by się zatem mogło, że w zapobieganiu gruźlicy, odżywianie i dobre warunki higieniczne mogą już wywierać decydujące znaczenie na powstanie nieswoistej, jak wspomnieliśmy, oporności. Liczne jednak spostrzeżenia, zwłaszcza ostatnich lat, wskazują na dużą liczbę załamania się organizmu lub zaostreżeń gruźlicy u osobników w dobrych warunkach życia. W tych przypadkach należałoby często tłumaczyć pogorszenie wpływem urazów psychicznych, o które tak łatwo na każdym kroku w epoce szalejących wojen. Przybywa wobec tego jeszcze jeden warunek do powstawania oporności — mianowicie spokój psychiczny. Warto byłoby

wspomnieć o znakomitym wpływie odpowiednio przeprowadzonego odpoczynku, jako czynnika mobilizującym siły organizmu. W wielu krajach europejskich oddawna przeprowadza się wśród zagrożonych gruźlicą, a nawet chorych — leczenie wypoczynkowe. Tymi możliwościami dysponowaliśmy dotychczas, jako czynnikiem mającym wpływ na kształtowanie się sił przeciwgruźliczych, w sensie maksymalnego zwiększenia oporności. Obecnie dysponujemy szczepionką przeciwgruźliczą dla dorosłych. Przechodzimy zatem do donioślejszego zagadnienia, mianowicie do możliwości uzyskania odporności, wybitnie skierowanej przeciwko gruźlicy. Jeżeli chodzi o możliwości i sposób tego uodpornienia, to należy zaznaczyć, że szczepieni ta metoda mogą być wyłącznie ci, którzy nie zetknęli się z zarazkiem gruźlicy. Wobec tego szczepienie poprzedzać będzie dwukrotnie dokładne badanie każdego zgłaszającego się, zanim zapadnie decyzja, dotycząca szczepienia. Opierając się na doświadczeniach wielu państw europejskich, gdzie metody te stosowane są na szeroką skalę, żyjemy wielką nadzieją, że stosując powszechne szczepienia przeciwgruźlicze, uda nam się zmniejszyć zapadalność na tę straszną chorobę przynajmniej do 1/4 stanu dzisiejszego. W warunkach powszechnego zubożenia pamiętając musimy, że największym skarbem, najcenniejszą właściwością człowieka — jest zdrowie.

Francja na wakacjach

Miły zwyczaj — Panowie Dupont i Durand odpoczywają nad morzem — Na towarze nigdy się nie straci! — Paryż „oazą spokoju”. — O podatkach, lodzie i chlebie

Korespondencja własna I K P

Paryż, w sierpniu
Już dawno przed wojną Francuzi odkryli wielce przyjemny zwyczaj: połączenie święta urzędowego, przypadającego na piątek lub poniedziałek, z niedzielą przez t. zw. „pont” czyli „most”. Ponieważ „nie optać się” na jeden dzień wznowić pełnej aktywności, przeto sobota lub poniedziałek stanowią „pont” jako dołączkowe święto...

Taki „pont” przypadał w roku bież. na sobotę, między WNMP a niedzielą 17-go sierpnia. Zazwyczaj jednak, który w dobrych, przedwojennych czasach ograniczał się na ogół do urzędników państwowych i wolnych zawodów, w kiepskich czasach powojennych został przyjęty przez szeroki ogół ludności, a szczególnie przez kupiectwo.

Przed wojną było znane to, że do francuski kupca można było dobić się nawet o 10 wieczorem, dać mu zarobić kilka centymów, a jeszcze powiedzieć „merci”. Nawet Żydzi przyznawali melancholijnie, że w ruchliwości handlowej biją ich Francuzi. Wojna dokonała jednak pod tym względem wielce ciekawych przemian psychologicznych.

Ze względu na specyficzne warunki okupacji we Francji, tut. kupiectwo

wyszło z niej poważnie wzbogacone. „Czarny rynek” dał mu miliardy dodatkowych zysków, a przeprowadzona po Wyzwoleniu akcja ściągania „nadmierznych zysków” przepompowała do kas państwa tylko nieznaczna część tych miliardów. Duży wpływ wywarło także zrodzone przekonanie, że w obecnych czasach niesprzedanie jakiegoś towaru nie jest stratą, lecz raczej... zyskiem. W dobie pnących się w górę cen na towary nigdy przecież nie można stracić...

Kupcy francuscy wykorzystują przede wszystkim każdą okazję, aby zamknąć sklepy i zrobić sobie dodatkowe wakacje. Tegoroczny „pont” sierpniowy ujawnił pod tym względem niespotykane dawniej zjawisko. Kiedy przed wojną nawet w niedzielę do południa otwarte były prawie wszystkie sklepy, obecnie były zamknięte nie tylko przez cały piątek i całą niedzielę, lecz w większości także w sobotę.

Wakacje były ogólne!

Wojna wywołała jednak inne jeszcze ciekawe zjawisko.

Kto w tej chwili podróżuje po Francji ten ze zdumieniem zauważa każdego dnia wielką liczbę zamkniętych sklepów i warsztatów rzemieślniczych. Na żaluzjach zaś rzucają mu się w oczy białe, kwadratowe kartki. Dawniej postępowano w ten sposób kiedy zmarł kupiec lub ktoś z jego rodziny.

Nie sądzmy jednak, aby w okresie letnim kupiectwo i rzemiosło francuskie nawiedziła jakaś śmiertelna epidemia. Panowie Dupont i Durand, odpowiednik naszyci Kowalskich i Kaczmarków, cieszą się wcale dobrym zdrowiem...

Na nalepionych na żaluzjach kartkach można natomiast wyczytać: „Zamknięte z powodu piątnych urlopów”. Dalej wymieniony jest okres od 2 do 3 tygodni, podczas którego sklep jest zamknięty. — Panowie Dupont i Durand, sprzedający przez cały rok pieprz, sól, buty czy majtki, lub wyrabiający pieczywo czy wędliny, wyjechali po prostu na wakacje. Niech jednak zdanie o „piątnych urlopach” nie wprowadza nas w błąd, jakoby ci zanni przedstawiciele kupiectwa i rzemiosła zatrudniali w każdym wypadku piątny personel. Nie, Pan Dupont, który obsługuje klientów przy pomocy połowicy, po prostu sam sobie udzielił „piątnego urlopu”. Jest to taka sobie „façon de parler”.

Pełne są więc plaże panów Dupont i Durand i ich rodzin. Wszystkie drogi ku morzu i miejscom wypoczynkowym zawałone są najrozmaitszego rodzaju „tacots”, jak określa się samo-

chody, których modele nie są pierw- szą młodzień. Nie znaczy to, aby p. Dupont nie mógł sobie kupić nowego „Citroena” czy „Peugota”. Oh, stać go na to. Małe „ale” jest w tym tylko, że jedynie 25 proc. znacznej już produkcji samochodowej przeznaczonych jest na rynek krajowy (czyżnik oficjalne, lekarze, przemysł), podczas kiedy reszta idzie na rynek zagraniczny, aby dostać upragnione dewizy. Nie dla tego więc, że „Citroen” 1947 kosztuje oficjalnie 160 tys. fr., a model 1939 na „czarnym rynku” 325 do 400 tys. fr., p. Dupont jeździ starym „tacot”. Nie pozostaje mu po prostu nic innego kiedy Szwajcarowi czy Belgowi łatwiej dźić o nowy samochód francuski niż „dobremu obywatelowi Dupont”

Odpoczywa więc p. Dupont na rozpalonym piasku nadmorskim, dyskutując leniwym głosem z p. Durand na temat „ciężkich czasów”.

A słońce grzeje sobie jak nigdy nic. Meteorolodzy zapowiadają co pewien czas „przejściowe deszcze”, barometr kpi sobie jednak z nich w żywe oczy. Od 7 tygodni były tylko dwie krótkotrwałe burze i tak piękne lato, idealnego na wakacje, nie było we Francji jak sięgając pamięcią, 30 stopni w cieniu to minimum i ludzie przestali się nawet temu dziwić.

W okresie „pontu” między 15 a 17 sierpnia Paryż czyni przeto wrażenie pustyni kamiennej. Kto tylko mógł wyjechał po za miasta, choćby tylko o kilka kilometrów. Ruchliwe zazwyczaj dworce paryskie po uprzednim

generalnym na nie ataku stały się czymś w rodzaju „świątyni spokoju”. Na wielkich bulwarach cisza panowała niczym niezamącona. Szoferzy taksówek, którym akurat podwyższono taryfę na 12 fr. za kilometr z powodu braku klientów już po pół „szczyty” zajeżdżali do garażów.

Turystów zagranicznych ciągle jest jeszcze niewiele. Publika prowincjonalna zaś wybierająca się tradycyjnie na 15 sierpnia do Paryża, aby zacerpnąć powietrza „wielkiego świata” wolała przy tych upaściach pozostać w swoim Granville, Arangeville czy innym „ville”.

Lód stał się za to artykułem pierwszej potrzeby. Produkuje go się w sto licy 1800 ton dziennie, a ciągle go jest brak. Nie jest przy tym wcale taki tani. Tona lodu w hurcie kosztuje 1250 fr., a kilo w detalu 3 fr.

Lód jada się jednak tylko w czasie upałów, chleb zaś zawsze. I niejednej gospodyni zrobiło się jeszcze goręcej, kiedy wskutek cofnięcia dopłat skarbku do ceny chleba, jest ona od 1 sierpnia wyższą o ok. 140 procent.

W Paryżu płać się obecnie za kilo chleba 24 fr., a na prowincji 28. — Nie więc tylko dla tego, że jest jeszcze ciągle „żółtawy”, na wątrobę gospoń nie działa bardzo zdrowotnie...

Niech nikt jednak nie sądzi, aby panowie p. Dupont i Durand, w... oddali migocząc dolary planu Mars-halla, a panowie Dupont i Durand są na wakacjach. Mogłoby być zawsze jeszcze gorzej niż jest.

Bolesław Lech.



„Nareszcie sami” mogli sobie powiedzieć podczas „pont” i wleża Eiffla i Łuk Triumfalny i bazylika na Montmartrze, a nawet kamienny żuaw z mostu Jena, wskazujący podczas ulew stan poziomu wody na Sekwanie. (Rys. „Franc-Tireur”)

Nowe pokolenie amerykańskie żyje inaczej jak pierwsi pionierzy

Cynizm młodych ludzi — Wzrost przesiępczości — Sprawa Heirensa — Rola filmów

Urodziła się w roku 1934, ubiera się przeważnie w białą luźną bluzkę z podwiniętymi po łokcie rękawami, w obszerne spodnie, odsłaniające silne tydki, a głowę przepasała wstążką, na której widnieje napis „I love you”, tłumaczony na osiem najpopularniejszych języków świata. Kiedy skończy lat 15, nie będzie już piła wody sodowej, lecz coctails, a towarzysza niewinnych zabaw dziecięcych zamieni na męża lub przyjaciela. Jest jedną z milionów — reprezentantką młodego pokolenia amerykańskiego, pyszniącego się sukcesami ostatniej wojny, jest prawniczką byłych pionierów nowej cywilizacji.

Nigdy dotąd w historii Ameryki nie zanotowano tak rażącego kontrastu pomiędzy dwoma żyjącymi

obok siebie pokoleniami, jakie obecnie zaobserwować można. Różnica w poglądach i w trybie życia między jedną generacją a drugą rzuca się po prostu w oczy i to na każdym kroku. Rodzice nie widzą już swego odbicia we własnych dzieciach. To nowe, pokolenie Ameryki inaczej pracuje, inaczej się bawi, inne spożywa potrawy, inną zupełnie czytuje i mówi prawie odrębnym językiem.

Jedną z najczarniejszych stron charakteru młodego pokolenia jest skłonność do przesiępczości. Na poważną liczbę codziennych morderstw w Ameryce, najmniej dwa przypadają na młodzież obojga płci w wieku poniżej lat 20-tu. Cynizm młodych przesiępców osiągnął szczyt możliwości i bodaj nie ma na świe-

cie drugiego kraju, w którymby im dorównano! Głośną była sprawa 17 letniego Williama Heirensa z Chicago, mordercy dwójka osób. Na swoje usprawiedliwienie w czasie toczącego się procesu odpowiedział morderca krótko: (Dokończenie na str. 6-tej)



Tak się zachowuje studenteria amerykańska przy wyjściu z wykładów

JANUSZ RYCHLEWSKI
HAKENKREUZ nad PISZTEM

29 Wspomnienia Krzysztofa Zbrucza

Zaczęło się od tego gdzie poczta... Oczywiście, systemem śledczym zakomunikowano, że Subocz wyśpiewał wszystko i chodzi tylko o skonfrontowanie faktów. To było nie do wiary. Henryk mógł się sam powikłać w zeznaniach, ale nigdy jako żywo, nie popłatałby sprawy wspólnej. Miał na to za wiele wierobienia społecznego, za dużo oddania i wyerności. Kiedy więc fałszywy ten komunikat nie spowodował u ogolonego świadka należytej reakcji i spowiedzi, krzywonośi śledczy, siedzący za plecami, zaczął krzyżać coś w moim kierunku, z czego rozumiałem były dwa słowa „Deutsche i herr Gott” wmiśzane ni w pięć ni w dziewięć w grupę słów ugrofińskich.

Śmieszne to było właściwie, kiedy uprzejmy tłumacz, przyjmując ton sędziego, podnosił się do półprzysiadu na krześle, i zaczynał podobnie krzykliwie przekładać na język czeski co tamten nakrzyżcał.

Udając, że nie bardzo rozumiem, przekładałem to wreszcie ja, co oni obaj powiedzieli na język półrosyjski, półpolski, półnijski, żeby w tym „fałszusku podaj dalej” zagubić istotny cel awantury.

To też w końcu wydawało się, że ten punkt został wyczerpany.

Po pół godzinie tego systemu, gdzie najczystszy wyrazem było „ne sopranto” „nie rozumiem” — śledczy rozsiadł się nie na żarty i wyrzucił mnie za drzwi, ale z miejsca przywołał napowrót.

— Czy był już kiedy w Budapeszcie?
— Był. Odparłem w trzeciej osobie.
— Kiedy?
— Na Kongresie Eucharystycznym w 38 roku
— Czy miał wtedy broń?

— Owszem, komilitoński rapier...
— O bandit...!
Więc tłumaczenie co to komiliton, co korporencja i znalezienie analogii między nimi a nami... No i te feretrony niesione posuwicie przez reprezentantów wszystkich państw, właśnie tam, przez most na Duńaju, do groty Gallerta, ucieczki wiernych... I ten Budapeszt... Panowie pamiętaj! w iluminacji mostów...?
Na tę szpyrkę każdy Węgier da się złapać.
— Buda... co?... Europa — prawda? Podobna się — Czy tak?
Ale sędziowie śledczy mają niestety to do siebie, że nie na długo popadają w stan zadczadzenia.
— Czy ma tu krewnych?
— Ma — a miałem kuzyna, który po 39 roku brał udział w kampanii francuskiej i wrócił spod Dunkierki, w granice tego państwa.
— Kto to jest?
— Adam Lubicz, Przywarski rotmistrz żółtych ulanów, podałem nazwisko z herbem jak w operetce, by nie spotkać się z kilkukrotnie imputowanym zarzutem, że jestem „bolszewicki szpion” za co kula bez pardonu. Zapisali
— A kto, to jest Maloschek?
— Mnie nie izwiestno.
— Jakto, przecież ten adres jest w portfelu.
— Tego tam nie ma — odparłem twardo.
— Kłamstwo, — zatupał krzywonośi — Proszę pokazać, Jeśli jest — odpowiem.

Siedząc tyłem do sędziego, przodem do tłumacza, nie mogłem widzieć co śledczy ma na biurku i na czym opiera pytania.
— A to znane mu? — podano karteczkę. Czytam. Dużymi literami „Maloszek, Budapest, Museumkerut 56”. — Jakby kto ręką ujął.
— Tak, znane, to moje — odparłem z nagłą uciechą — było w głębi portfelu.
— Kto to doktor Maloschek?
— Proszę odwrócić karteczkę — dysponowałem, przypominając sobie coś nagłe —
— No...?
— Tam na odwrocie jest kawałek druku, To blankiet Komendy Węgierskiej we Lwowie, drugiego wywiadu. Nim dano nam ten adres dobrze nas wybadano. To miało nam posłużyć za list żelazny w razie wpadki.
— Kto to napisał?
— Wasz Leutenant drugiego wywiadu, doktor Miklosz.
— Ach tak... — zauważyli obaj tonem, jakby sytuacja pogorszyła się jeszcze i, przeskakując nagle na inny temat, natarli z miejsc.
— Ile i jakiej waluty miał pan przy sobie?
Przerażony nagłym atakiem, na najmniej ubezpieczoną flankę, czając się przed odpowiedzią, zrobiłem zabroniony półobrót na krześle w kierunku sędziego. Zerknąłem na biurko. — Znaleźli czy nie? — Na białym papierze leżały moje ruchomości, zegarek, pierścień, pióro i portfele. Na wierzchu z przymkniętego portfeliczka z fotografią Ojca wychodziły zielone czubki. Dolary...? Wszystko to trwało ułamek sekundy — Rany Boskie, odkryli. I nie wiem dla czego palnąłem — Dwa tysiące czterysta czy coś penge walut nie mam żadnych.
— Wie so?
I jakby dla utwierdzenia swego stanowiska, wbrew temu co leżało na biurku, uniosłem się jak oni do półprzysiadu, i gardłowo, żeby zakłamać nie wiem już kogo czy co, wyksztusiłem gniewnie:

— Walut nie mam, zeznałem już raz!
Wówczas na krzyk sędziego wszedł 2642 i wyprowadził regulaminowo.
— Co ja zrobiłem — szeptałem chodząc po pochyłościach przychy wciąż w kółko, aż do kółowaczny — Co mi też do 1ba strzelilo? Bli-sko siedemset dolarów, no to szpion, nie ma gadania... I żeby tak zidiociec. No przecież obejrzałeś się — mrucałem do siebie. Widziałeś zielone czubki to one. I pocco wrzasnął, że ich nie ma? Po co... Zgłupiałem... No bo niby jak... Leżał jak wół, widzę je nie chodzi już o stratę, niechby je diabli, ale jak to komplikuje sprawę... To już nie komplikacja, co już przesądziło. Nie ma co, teraz przepadło wszystko — pomrukiwałem z goryczą.
Dla podeskcytowania nerwów, już i tak dostatecznie wzburzonych podchodziło co chwilę, czego dotąd nie było, czyjeś oko pod wilczek i zagładało do wnętrza.
— No tak, teraz już mają ptaszka na amen — jakby na złość rykoszet światła padał na żalozny kulfon nazwiska z dopiskiem „odstawia na granicę a tam kula albo lagier”.
Bity tego dnia Henryk ocknął się widać, bo zaczął gwizdać coś fałszywie i nie wiedząc o tym, że wartownik stoi pod drzwiami krzyknął — ... Wiesz, ale Magda, to klawa dziewczyna — po czym niespodzianie zaczął thuc butem o blaszane drzwi i huknął na całe gardło:
— Madziary... sukiny! Drzwi otworzyły się raptem. Ktoś wbiegł, zamknął, otworzył, wybiegł. Wróciło parę głosów z dyszkantem „Błatego” na cele i zaczęła się młócka na przyczy.
— No tak... no tak... — odmierzałem razy — czy jest jaki rafunek? Który dziś? Szósty lutego, jutro siódmy, rocznica śmierci Matuchny... może Ona? Bo co zostają? Nic... nie. Coraz gorzej... O... ciach... ciach...
Z celi obok padło zduszone: Krzysz...tof... Na po...mo...
Zaniósłem się męskim szlochem.
(Ciąg dalszy w nast. numerze)

Kalendarzyk

Piątek, 29 sierpnia 1947 r.
Katolicki: Sabiny.
Słowiański: Racibora.

BYDGOSZCZ

dział miejscowy dla prenumeratów ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel 24-29)

Zarząd Wojew. TUR

Zarząd Wojew. TUR wzywa wszystkich słuchaczy, którzy ukończyli w ub. roku szkolnym I rok awansowego Uniwersytetu Powszechnego do zgłoszenia się w kancelarii Dyrekcji SPS (Nowy Rynek 10).

Sensacyjny mecz piłkarski

BYDGOSZCZ (ej). Już dziś możemy zakomunikować, że na wrześniu projektuje się rozegranie sensacyjnego meczu piłkarskiego Zonaci — Kawalerowie. Zespoły te będą się składały z najlepszych piłkarzy bydgoskich. Składy drużyn i bliższe szczegóły spotkania podamy niebawem.

Teletechnik — Wicher 3:0

BYDGOSZCZ (re) W ub. dniach na boisku Świtawy rozegrany został mecz piłki nożnej o wejście do półfinału mistrz. OKZZ, między RKS Wicher (Solec Kujawski) i ZKS Teletechnik przy Zakładach Teletechnicznych w Bydgoszczy.

Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem drużyny Teletechnik w stosunku 3:0 (1:0).

Czytelnia i biblioteka TUR

(es) Zarząd grodzki TUR w Bydgoszczy nadesłał nam pismo informujące o publicznej czytelnicy i bibliotece popularno-naukowej czynnej przy ul. Grodzkiej 16.

Czytelnia i biblioteka czynna jest w dni powszednie od 10—20, a w niedziele i święta od 16—20. Czytelnia zaopatrzona jest w dzienniki, tygodniki i miesięczniki, biblioteka zaś dysponuje dziełami popularno-naukowymi. Zarówno z czytelnicy jak i biblioteki korzystać mogą wszyscy bez wyjątku, do czego zachęca zarząd TUR, zaznaczając że lokale są czyste, ciepłe i dobrze oświetlone.

Akcja oświatowa

BYDGOSZCZ (ea) Z dniem 15-go września br. zarząd grodzki TUR organizuje 4-ro miesięczny kurs księgowości handl. dla początkujących metodą amerykańską i przebitkową z użyciem arytmetyki handl., biurowość i nauki o Polsce współczesnej oraz 3-miesięczne kursy specjalne dla księgowych-bilansistów.

Wykłady na kursie pierwszym odbywać się będą codz. z wyj. sobót i świąt od godz. 16,15 do 18,40, na drugim zaś od 19 do 20,35. Oba kursy odbędą się w gmachu szkolnym przy ul. Grodzkiej 18.

W kursie księgowości handl. dla początkujących udział wzięć mogą osoby, które ukończyły co najmniej 7 klas szkoły powsz. oraz posiadają odpowiednią praktykę biurową. Do drugiego kursu przyjmują się osoby, które ukończyły kursy księgowości TUR z wynikiem pomyślnym wzgl. inne równorzędne kursy i szkoły handl. oraz są zaawansowane w dziedzinie księgowości.

Przystępne opłaty złożyć należy przy zapisie, przy czym członkowie TUR korzystają z 50 proc. zniżki. Zapisy na zatwierdzone przez Kuratorium, a prowadzone fachowo przez dyplomowanych pedagogów kursy, przyjmują sekretariat zarządu grodzkiego TUR (Grodzka 14) w dn. od 1—15 września br. w godzinach od 10—12 i 15—18.

Solec Kujawski

(fr) Gazownia Miejska w Solcu Kujawskim została uruchomiona Kierownictwo gazowni objął p. Kalamarski. Ilość konsumentów wzrasta. Domagają się oni obniżki taryfy. Ludność przedmieścia toruńskiego prosi o włączenie ich do sieci gazowej

(fr) Po ogólnym wyremontowaniu otworzył piekarnię p. Henryk Wrębel przy ul. 23 Stycznia 25.

(fr) Odbył się tu mecz piłki nożnej o mistrz. kl. B pomiędzy pierwszą drużyną Wichru (Solec Kujawski) a drugą drużyną Polonii (Bydgoszcz) z wynikiem 2:0 na korzyść Polonii.

Wspólnym wysiłkiem

ODBUDUJEMY WARSZAWĘ

BYDGOSZCZ (wi). W gabinecie wojewody pomorskiego odbyła się w dniu wczorajszym konferencja prasowa poświęcona zagadnieniu odbudowy Warszawy.

Zawiazany we wrześniu ub. roku Komitet Odbudowy Warszawy działający na terenie całego kraju, zdołał zebrać z ofiar dobrovolnych blisko 435 mil. zł, z czego samo województwo pomorskie wpłaciło 21 mil. zł zdając w ten sposób egzamin ofiarności i obywatelskiego nastawienia. W bież. roku począwszy od 1 lipca, akcja zbierania ofiar na rzecz odbudowy zniszczonej stolicy postawiona zostanie na innej płaszczyźnie. Forma dobrovolnych datków zamieniona zostanie na stałe świadczenia płacone przez całe społeczeństwo polskie wg. zgóry ustalonych norm. Zgodnie z uchwałą Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy przyjęto jako podstawę do wymiaru świadczeń podatek obrotowy. Handel hurtowy płacić będzie 5% podatku obrotowego na rzecz Odbudowy Warszawy, handel detaliczny 7%, przedsiębiorstwa gastronomiczne 10%, wolne zawody 10%, przemysł i rzemiosło 10%, rolnictwo do 5 ha 75 zł od ha, od 5—19 ha 100 zł od ha i ponad 10 ha — 150 zł od ha.

Ofiary złożone na odbudowę Warszawy będą zgodnie z zarządzeniem Min. Skarbu wolne od podatku dochodowego. Stawki dla świata pracy zostały ustalone na podstawie porozumienia z CKZZ i wynoszą: dla zarobków od 6—10.000 zł — 1/2%, po-

nad 10 tysięcy złotych 1%. Pracownicy otrzymujący do 6000 zł mogą nie płacić żadnych świadczeń na rzecz odbudowy Warszawy. Trzeba jednak zaznaczyć, że na terenie Pomorza wszystkie związki zawodowe podjęły uchwały deklarujące świadczenia i od tych niższych zarobków.

Na szczególne uznanie zasługuje pomorski Zw. Zawodowy Pracowników Skarbowych, który zobowiązał się dobrovolnie do inkasowania należnych świadczeń na odbudowę Warszawy równocześnie z poborem podatku obrotowego. Wszyscy więc płatnicy podatku obrotowego płacić będą na odbudowę Warszawy równocześnie z comiesięczną zaliczką na podatek obrotowy, natomiast pracownikom świadczenia potręcane będą przy wypłacie uposażeń. Zaznaczyć również należy, że 50% wpływów uzyskanych w zniszczonym Grudziądzu, przekazane, zostanie na odbudowę Grudziądza. Przewiduje się, że w końcu przyszłego roku albo napewno w 1949 r., 50% zbitych świadczeń przekazanych zostanie na odbudowę

Stolicy, a 50% pozostanie na zaspokojenie potrzeb miejscowych.

Równoległe z akcją świadczeń stałych comiesięcznych, miesiąc wrzesień przeznaczony będzie specjalnie na akcję zbórkową ofiar dobrovolnych, jednorazowych, na ten wielki cel, jakim jest odbudowa Stolicy. W miesiącu tym w każdą niedzielę odbywać się będą zbiórki uliczne.

Miesiąc Stolicy zapoczątkuje w Bydgoszczy uroczysta akademicka, która odbędzie się w niedzielę, 31 sierpnia br. o godz. 13 w Pomorskim Domu Sztuki. W dniu tym przewidziany jest również cały szereg innych imprez jak ejsstrzyk, pochody, koncerty rozrywkowe itd. Dochód z wielkiego Święta Lotnictwa w dniu 7 września br. przeznaczony zostanie również na odbudowę Warszawy.

Pomorze, tak jak w roku ubiegłym, w wysiłku ofiarności na rzecz odbudowy Stolicy zaimnie jedno z pierwszych miejsc przed innymi dzielnicami kraju.

Pożar od pioruna

BYDGOSZCZ (ef). Przy ul. Łokietka 55 wybuchł pożar na skutek uderzenia pioruna. Zawieszona straż pożarna ugasiła ogień w zarodku. Światła są minimalne. Dach domu i przewody elektryczne uległy uszkodzeniu

Zadania i cele Szkoły Pracy Społecznej

(re) Szkoła Pracy Społecznej jest jedyną uczelnią w Polsce, która wymaga od kandydata, aby wykazał się pracą zawodową! Słuchacz SPS musi być człowiekiem pracy w fa-

bryce, biurze, warsztacie lub na roli, w przeciwnym bowiem razie nie zostanie zaliczony w poczet słuchaczy

Ta nowa uczelnia (dawn Uniwersytet Powszechny) o typie państw średnich szkół zawodowych ma przygotować przyszłych kierowników w administracji samorządowej, w spółdzielczości i w instytucjach kult.-oświatowych. Pierwszy rok studiów jest ogólnokształcący, na drugim zaś następuje już specjalizacja na 3 wydziałach: admin.-samorządowym, spółdzielczości oraz społeczno-oświatowym, ze szczególnym uwzględnieniem nauk społecznych i ekonomicznych

Szkoła SPS jest w zasadzie 3-letnia, jednak w okresie przejściowym (do r. 1949) na podstawie rozporządzenia Min. Oświaty zezwala się na skrócenie nauki do 2 lat. Jest to doskonała okazja dla tych, którzy pragną uzyskać należytny im awans społeczny, a nie mieli dotychczas możliwości ukończenia średniego zakładu szkolnego. Ponieważ jest to szkoła dla pracujących, nauka będzie odbywać się w godzinach wieczornych. Studijacy nie ponoszą żadnych opłat i muszą jedynie posiadać ukończoną szkołę powszechną oraz wykazać się pracą zawodową i chęcią do nauki. Dolną granicą wieku dla dorosłych obojga płci jest ukończenie 18 rok życia.

Szkoła Pracy Społecznej, mieszcząca się w Bydgoszczy, gmachu przy Nowym Rynku 10, przyjmuje zapisy i czeka na tych wszystkich, którzy przez wiedzę pragną osiągnąć należne im stanowisko. Przy uczelni jest czynna bogata biblioteka TUR, czytelnia i świetlica.

„LOJALNA“ POLKA otrzymała wykaz drugiej grupy

BYDGOSZCZ (re) Na wokandzie SO w Bydgoszczy znalazła się sprawa Marty Gerth, która już w dniu 12. 11. 39 r. będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodu niemieckiego. W wniosku tym Gerth powołała się na referencje kilku osób, członków „Deutsche Vereinigung“. W pięć miesięcy później „lojalna“ Polka wniosła swój ponowiony i powoływała się na fakt uczęszczania do niemieckiej szkoły. Prezydent okupacyjny w zaświadczeniu z dnia 17. 7. 41 r. stwierdza że Gerth, jako osoba wypierająca się swej polskości, nie podlega ograniczeniom przewidzianym dla Polek.

W rezultacie tych starań obecna oskarżona otrzymała w marcu 42 r. II grupę.

Oskarżona pociągnięta do odpowiedzialności karnej zeznała, że wnioski powyższe stawiła na skutek presji męża, jednak zawsze się czuła Polką i na dowód tego twierdzenia, podała szereg świadków. Świadkowie ci faktycznie zeznali, że Gerth pomagała im materialnie, mówiła

po polsku, przekazywała zagraniczne wiadomości radiowo itp. Znaleźli się jednak i tacy świadkowie, którzy przedstawili sprawę w zupełnie innym świetle.

Świadek Ziętara zeznała, że oskarżona słysząc ją rozmawiającą po polsku, zaczęła krzyczeć, że to się może źle skończyć, że ona (świadek) może tego pożałować itp. Skończyło się na tym, że Polkę wezwano do magistratu. W zastępstwie żony poszedł jej mąż, lecz wrócono go i kazano stawić się żonie osobiście. Na szczęście działo się to w styczniu 1945 r. i nagła ucieczka Niemców uchroniła świadka od ewentualnych represji. Świadek Karnafel slyszala od ludzi, że Gerth oskarżała Polek u blockleitera. Gdy pewnego dnia zabierała ona swą córeczkę, bawiącą się z dzieckiem Gerthowej, ta powiedziała wówczas, że już czas dziecko nauczyć po niemiecku, bo Polski już nie ma. Dalsze zeznania nie wypadły również korzystnie dla oskarżonej. Widziano ją w 1939 r. ze swastyką i takiż znak zauważono u Gerthowej na drzwiach mieszkania.

Sąd biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, skazał oskarżoną na rok i sześć miesięcy więzienia.

Termin płatności podatku gruntowego

BYDGOSZCZ (a) Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca br. podatek gruntowy za 1947 rok pobierany będzie w ziemiopłodach według następujących zasad dla tych płatników, którzy nie mają zaległości za rok 1946 i 1947: Gospodarstwa rolne o przeciętnej przychodowości do 40 q żyta, są zwolnione od obowiązku uiszczenia podatku gruntowego za rok 1947 w ziemiopłodach i uiszczą podatek gruntowy w całości w gotówce w terminie do dnia 1 listopada br.

Gospodarstwa rolne o przeciętnej przychodowości od 40 q do 60 q żyta uiszczą drugą ratę podatku gruntowego w połowie gotówką a w połowie w ziemiopłodach w terminie do dnia 1 listopada br.

Gospodarstwa rolne o przeciętnej przychodowości ponad 60 q żyta, uiszczą II ratę podatku gruntowego całkowicie w ziemiopłodach w terminie do dnia 1 listopada br.

Gospodarstwa rolne, powstałe z parcelacji na podstawie dekretu P. K. W. N z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. z 1945 r. nr 3 poz 13) uiszczą tytułem podatku gruntowego w ziemiopłodach różnicę między

przypadającym od nich podatkiem gruntowym w ziemiopłodach a ilością ziemiopłodów, dostarczoną tytułem ceny za ziemię, przewidzianą w art. 14 tego dekretu.

Gospodarstwa rolne, które nie uiszczą zaległego podatku gruntowego za rok 1946 w terminie do 1 września br. lub zaliczą na podatek gruntowy na br. w terminie do dnia 15 września br. uiszczą przy przeciętnej przychodowości do 40 q żyta: połowę II raty podatku gruntowego na rok 1947 w gotówce i połowę II raty podatku gruntowego na rok 1947 w ziemiopłodach, przy przeciętnej przychodowości od 40 q do 60 q żyta: II ratę podatku gruntowego na rok 1947 w ziemiopłodach, przy przeciętnej przychodowości ponad 60 q żyta: cały podatek gruntowy na 1947 rok w ziemiopłodach.

Wszyscy płatnicy zalegający z zapłatą podatku gruntowego winni są uiszczyć w gotówce za 1946 rok w terminie do dnia 1 września 1947 r. i zaliczki na podatek gruntowy na 1947 rok w terminie do dnia 15 września br. gdyż po tych terminach obowiązują płatności w ziemiopłodach według zasad wyżej podanych.

Co? gdzie? kiedy?

Teatry — nieczynne.

Dyzury aptek: do dn. 30 bm. „Centralna“ ul. Al. 1 Maja 27 tel. 23-14 i „Pod Złotym Orłem“ — Stary Rynek.

* (a) Uwaga inwalidzi wojenni i wdowy. Dnia 31 bm. odbędzie się I zjazd Zw. Inwalidów Wojennych R. P. Okr. Pomorskiego. Prosimy o grzeczny udział w pochodzie. Zbórka o godz. 8 rano przy ul. Markwarta nr 2.

Dancing w Resursie Kupieckiej. W sobotę, dnia 30 bm. od godz. 18 do 20 odbędzie się w ogrodzie Resursy Kupieckiej koncert z udziałem znanej orkiestry kolejowej. Po koncercie dancing w razie niepogody impreza odbędzie się na sali. Miłych sympatyków orkiestry zaprasza gospodarz.



Sobota, 30 sierpnia 1947 r.

6.00 progr. og.polski, 6.50 progr. na dzień bież., 6.57 progr. og.polski, 8.15 muz. por. z płyt, 8.40 wiad. miejsc. i ogłoszenia, 11.57 progr. og.polski, 14.00 wiad. z Pomorza, 14.10 muz. lud. z płyt, 14.35 przegl. prasy pom., 14.40 utw. na klarnet, wyk. Wł. Pietrzykowski, 15.00 progr. og.polski, 18.30 rozmowa z radiosłuchaczami, 18.35 konc. życzeń, 18.58 progr. og.polski, 20.00 „Działalność Inst. Bait.“, pog. A. Bukowskiego, 20.05 progr. og.polski, 1.00 zakończ. audycji.

ZAPROWIZACJI

Rozdział kart odzieżowych

(a) Wydział Aprow. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości zakładom pracy, które złożyły w tut. Wydziale wykazy pracowników oraz inwalidom pracy, którzy zgłosili swe uprawnienia do kart odzieżowych na ogłoszenie prasowe w dniu 15. 8. br., że rozdział kart odzieżowych odbędzie się w dniu 30 bm. w tut. Wydziale Aprowizacji — Ref. Kartkowy przy ul. Grodzkiej nr 25. W tym celu zakłady pracy przysłały odbiorców zaopatrzonych w upoważnienia po odbiór tych kart. Osoby pobierające renty wypadkowe z tytułu utraty ponad 45% niezdolności do pracy złożyć przy odbiorze kart odzieżowych następujące dowody (woryginały względnie w uwierzytelnionym odpisie): dowód zamieszkania, dowód stwierdzający stopień utraty zdolności do pracy, dowód pobierania renty wypadkowej. Cena karty odzieżowej wynosi 5 zł za sztukę.

Rejestracja kart żywnościowych i odzieżowych dla mieszkańców powiatu

(a) Referat Apr. przy starostwie powiat. bydgoskim podaje do wiadomości, iż termin rejestracji kart żywnościowych i odzieżowych na m. wrzesień br. trwa do dn. 6 września br. Zwraca się uwagę, iż rejestracji dokonac należy jedynie w sklepach posiadających wywieszkę z numerem sklepu uprawniającą do rejestracji w rozdziałach art. reglamentowanych. Dla przypomnienia podaje się sklepy upoważnione do rejestracji kart wydanych przez biura kartkowe tut. powiatu. Spożywcze: M. Klepacka, Al. 1 Maja 164, M. Słaboszewska, Grunwaldzka 183, Spółdz. „Sam Nauczycielska“, Jagiellońska 12 (wyłącznie karty nauczycieli). Piekarnie: Wysociki, Grunwaldzka 73, Kopykowski, Rycka 16, Nabałowe: (jedynie na mleko świeże) Okr. Miecz. Spółdz., Jackowskiego 26. Tekstylne: Społ. „Samop. Naucz.“, Jagiellońska 12, rejestruje karty odzież. za wyjątkiem kart robot. i pracow. rolnych. Wojew. Spółdz. Włók. Zw. Zaw. ul. Długa 55, rejestruje karty odzież. jedynie robot. i prac. rolnych.

Rejestracja kart w sklepach nie wymienionych jest niedozwolona. Po dniu 6 września br. nie będą przyjmowane żadne reklamacje odnośnie rejestracji kart wrześniowych. Kupcy do 9 września br. złożą w tut. urzędzie wykaz zarejestrowanych konsumentów wraz z odc. rejestr.

Nowe pokolenie amerykańskie

(ciąg dalszy ze str. 4-tej)
 ko. „nie umiałem zapanować nad sobą”.
 Bary i lokale nocne są przez młodzież amerykańską tłumnie odwiedzane. Młodzież bynajmniej nie gardzi alkoholem, spożywając go w dużych ilościach. Do dobrego tonu należy prowadzenie samochodu z nieodzowną butelką alkoholu w kieszeni. Toteż liczne są wypadki katastrof samochodowych, spowodowanych właśnie przez młodych „podgazowanych” kierowców.
 Kokieteria u dziewcząt szybko się rozwija. Lubią się ubierać wyzwa-

jąco, mocno się perfumują, a chodzenie na dancing należy do programu życia codziennego.
 Demoralizujący wpływ na młodzież amerykańską wywierają w głównej mierze filmy, zbytnio przez cenzurę bagatelizowane. Niemniej winę ponoszą sami rodzice, którzy patrzą przez palce na zbyt samodzielny tryb życia swoich dzieci, które nadużywając wolności osobistej, zapominają gdzie są ustalone życiem granice. Młodzież Amerykańska doszła już nie tylko do granicy, ale wybiegła daleko poza nią. I samo wołanie na alarm już nic nie pomoże. A o środkach zaradczych dotąd jeszcze za oceanem nie pomyślano.



Typy młodych, pewnych siebie samodzielnych Amerykanek

JĘDRZEJOWSKA ósmą rakieta Europy

PARYŻ. We Francji ogłoszono listę dziesięciu najlepszych tenisistek europejskich. Lista ta przedstawia się następująco: 1) Rurac (Rumunia), 2) Lambry (Francja), 3) Mendzies (Anglia), 4) Laffargue — Francja, 5) Bostok — Anglia, 6) Koermeczy — Węgry, 7) Hilton — Anglia, 8) Jędrzejowska — Polska, 9) Curry — Anglia, 10) Quertie — Anglia.

Holandia — Szwecja 89,5:78,5
 HAGA. Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Holandia — Szwecja przyniósł zwycięstwo Holandii w stosunku 89,5:78,5.

Z meczu tenisowego Budapeszt-Sopot

SOPOT (ter). Przerwane z powodu zapadających ciemności spotkanie Szigeti — Bejdowski, wygrał Węgier, bijąc Bejdowskiego w ostatnim secie 6:3.

W następnym grze Vad Dezso przegrał z Bejdowskim 6:0, 7:5, 2:6, 0:6 i 3:6. Gra Szigeti — Skonecki przerwana została z powodu ciemności przy stanie setów 5:7, 3:6, 6:3 i 7:5.

Polska-Węgry w lekkoatletyce kobiecej

WARSZAWA. Zarząd PZLA wyznaczył ostatecznie na spotkanie lekkoatletyczne parę z Węgrami (14. 9. br.) następujący skład: 100 m — Heyducka, Stomczewska; 200 m — Stomczewska, Moderówna; 80 m pł.

— Mitan, Felc'a; 4 X 100 m — Mitan, Stomczewska, Moderówna, Heyducka; skok w zwyczaj — Mitan, Nowakowa; skok w dal — Nowakowa, Moderówna; oszczep — Sinoradzka, Stachowicz; dysk — Wajsówna, Dobrzańska; kula — Wajsówna, Sinoradzka

Blonder wrócił do kraju

WROCLAW. Szymon Blonder, mistrz Polski w tenisie stołowym który ostatnio odniósł szereg sukcesów na międzynarodowych turniejach w Belgii, powrócił do kraju i na zaproszenie ZKS rozegra we Wrocławiu szereg spotkań z najlepszymi zawodnikami Dolnego Śląska.

**** FILM POLSKI** Centralne Studio Filmów Dokumentalnych w Moskwie, przystąpiło do nakręcenia długometrażowego filmu o Polsce. Zdjęć dokonają trzy grupy. Pierwsza na Dolnym Śląsku, druga na linii Wisły, a trzecia na Ziemiach Odzyskanych.



...a tak w czasie zabaw

Dnia 26 bm. zmarł zaopatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 74 nasz kochany ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek ś. p.

Franciszek Ziętak

emeryt. urzędnik k. sowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 18-tej z kaplicy cment. Najśw. Serca P. J.

NAUKA
 PANSTWOWE Liceum Papiernicze we Wrocławiu, ul. Rolnickiego 2 przyjmuje zapisy do klasy I-el. Egzaminu wstępne odbędą się dn. 3 września. Podania przyjmuje Kancelaria szkolna do dnia 3. 9. września br. (4584)

SPRZEDAŻ
 UWAGA! Tornistry, teatki, torebki, polecia Zakład Rymarski, Łódź, Plac Wolności 10 (4478)

VICTORIA — oryginalny klej kauczukowy do detek po cenach fabrycznych wysyła za zamówieniem „Reklama” — Łódź, Piotrkowska 46 (3853)

FIRMA „Szyk” Kaźmierczak i Ska Łódź, Plac Wolności 6 m. 6, polecia własnego wyrobu ubrania męskie i chłopskie, palta, kurtki i spodnie. Sprzedaż hurtowa. (4566)

ODSTAPIE restaurację z całym urządzeniem oraz z prawem wyszynku. Adres w IKP Toruń. (4578)

SPRZEDAM młode rasowe wykazy. Bydgoszcz, ul. Toruńska 14/2. (303)

SPRZEDAM tapczany, meble, kuchnie gazowa, lampy i inne. Bydgoszcz, Cieszkowskie. (290)

Wojewódzka Spółdzielnia Włók ennicza Związków Zawodowych
 zawiadania członków Spółdzielni i Związek Zawodowy ze w sobotę dnia 30 bm. otwiera z kolei drugi sklep przy ul. Poznańskiej nr 14.
 Na składzie wielki wybór artykułów włókienniczych po najniższych cenach.
 4598

POKOST gwarant. czyste liny
 OLEJE ROŚLINNE techniczne i jadalne poleca WYTWÓRNA POKOSTU i OLEJÓW M. Wrocławski i Ska WRZEŚCZÓZ 4537
 Młokiewicza 43 tel. 414-60

POLSKA HURTOWNIA GALANTERYJNA, Czesław Skrzypek i Ska, Łódź, ul. Nowowiejska nr 3 (w podwórku), telefon 277.32 polecia wszelką drobną galanterię oraz bieliznę damską, męską, dziecięcą. Sprzedają tylko hurtowo. — Prowincja za zaliczeniem. Cenników nie wysyłamy. (3855)

FOTOPARATY filmowe 16 mm. Projektorzy Lornetki. Mikroskopy. Niwelatory. Teodolity i in. kupuje — sprzedaje D/H Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62 (3805)

UWAGA KUPCY! Najtanież źródło pończoch i galanterii Firma „Pola” Łódź, Pl. Wolności 10. (4152)

SZTANDARY Chorągwie-Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma **J.Łowinski** Poznań W. Garbary 20 Telefon 39-05
 Dojeżdżamy z Dw. Gł. od St. Rynek przez 5 i 8 do Garbar Liczne uznania za prac (3804)

KUPNO
 WEŁNE OWCAZ, cienką kupujemy. A Sierpen i Ska Łódź, Gdańska 138. (4548)

ASFALT oraz pak węglowy kupi Fabryka Wrzeszcz, Partyzantów 30, tel. 420-98. (4547)

STREPTOMACYNE natychmiast kupię. Zgłoszenia „Czytelnik” Łódź, Piotrkowska 96, „Streptomycyna”. (4572)

WEŁNE owcaz pełną stalę kupuję Makowski. Bydgoszcz, Bocianowo 32/3. (292)

Międzykomunalne Zakłady Komunikacyjne Gdańsk-Gdynia poszukują **głównego buchaltera** z fachowym wykształceniem i długoletnią praktyką, oraz **samodzielnych buchalterów bilansistów** którzy pracowali w przemyśle.
 Oferty z odpisami świadectw, referencjami i życiorysem składać w biurze Personalnym M. Z. K. G. G. Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 48. (4588)
 Warunki w/g umowy.

Miłość, wierność, zgoda, bogactwo i zdrowie, to dążenie każdego człowieka, który ma pewien cel w życiu. Chcesz być szczęśliwym, szczęśliwym wstąp do znawcy tajemnic ludzkich, który da radę i wskazówki, by osiągnąć to, co zamierzasz i pragniesz pod gwarancją. Stwierdził przeszłość, uwierzysz w przyszłość. (4590)
 Toruń, Rynek Nowomiejski 3. Godz. 9—19. Pozostają do 1 stycznia. SADU-MAHATMA.

WOLNE POSADY
 BILANSISTKA - BUCHALTERKA, stenotypistka potrzebna. Zgłoszenia Kancelaria Teatru Miejskiego, Bydgoszcz, 1 Maja 68. (298)

PRACY POSZUKUJĄ
 TOKARZ - mechanik, tartaku, parkietni, bezkarni, monter maszyn parowych z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia: Nela, ul. Mickiewicza Nr 12 m. 6. (4593)

POSZUKUJE posady jako buchalterka, miłośność obojętna. Zgłoszenia do IKP Toruń pod „Buchalterka”. (4509)

ROŻNE
 POPROWADZĘ dom samotnemu kulturalnemu panu, natchnionej wiedzy. Zgłoszenia - IKP Toruń pod „Inteligentna”. 4467

INSTALACJE odgromników na kominy, wieże, siłę światła zakładu — naprawia Polski Przemysł Geinicy Łódź, ul. Śródmiejska 22, tel. 200.32. Zlecenia wykonuje się w kolekcji zgłoszeń. (4565)

PRZEDSTAWICIEL STWO wiecznej sukieszki stramentowej „Rekord”, wołoków, pod maszynę biurową, oliwy, odda Wytwórnia „Rekord” Łódź, Piotrkowska 46. (4491)

FRYZJER damski tylko zdolny od zaraz. Sopot Kościuszki 3. (4571)

GOSPODINI samodzielna oraz wychowawczyni wykwalifikowana potrzebna natychmiast. Warunki pierwszorzędne. Bydgoszcz, Wyspańskiego 4 (Sielanka) godzina 4—6. (291)

PRZETARG
 Włocławskie Zakłady Papiernicze, Fabryka w Bydgoszczy, ul. Siedlecka 10 ogłaszają przetarg nieograniczony na remont stropu w hali fabrycznej. Blizsze informacje oraz dane techniczne otrzymać można w Dyrekcji Fabryki, Bydgoszcz — Czystkowsko, ul. Siedlecka 10.
 Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont stropu w W.Z.P.” należy składać w biurze W.Z.P. do dnia 8 września br. godz. 10.
 Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 września br. o godzinie 12.
 Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienie przetargu bez podania powodu i jakichkolwiek oszkodowań. (4590)

Zawiadamiamy iż z dniem 16 sierpnia br. uruchomiliśmy w Toruniu **Hurtownię Wojewódzka CENTRALI TEKSTYLNEJ** 4519
 Celem nowootwartej placówki jest zaopatrywanie poszczególnych sklepów tekstylnych w towar nadeszły z fabryk śląskich i łódzkich. **CENTRALA TEKSTYLNA** **Hurtownia TORUŃ, ul. Żeglarska 27** (4595)

NAJŚLAWNIEJSZY psychografolog „Martyni” darem jasno widzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek i zdolności, rady, przeciwnie. Według obliczeń kabalistycznych, poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisać pytaniami, datę urodzenia. Horoskop Radix całego życia 1000 zł, wysyłam za pobraniem, po nadesłaniu 100 zł zadatku. „MARTYNI”, Kraków, Skrytka poczt. 475. (4573)

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę tożsamości konia. Królak Jan, Swidwin. (4581)

MATRYMONIALNE
 KAWALER wysoki, kupiec na stanowisku, pozna panią z przedsiębiorstwem handlowym lub gotówką w celu matrymonialnym, do lat 29, z większą gotówką na wybrzeżu. Poważne oferty z fotografią do IKP Bydgoszcz pod „Brunet”. (296)

POKOJE
 MIESZKANIA dla artystów Teatru Miejskiego poszukuje się. Zgłoszenia kancelaria Teatru, Al. 1 Maja 68 Bydgoszcz. (298)

POSZUKIWANIA
 STEFANI gdzie jesteś? Poszukuję Cię — Hlebowicz Aleksander, Czuchów, Czerwonej Armii 28, Szczecinie. (4595)

UNIEWAZNIAM zagubioną kenkartę Nr. 117 263 na nazwisko Kwindacz Marian z Czesłochowy oraz wszelkie dokumenty osobiste. Kwindacz Marian, Gdynia, Kołtąja 42 m. 6. (4576)

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY
 SOBOTA 30 SIERPNI 1947 R.
 6.00 Sygn. czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimn. 6.15 Dzień por. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygn. czasu. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. por. i przegląd prasy tygodniowej. 7.35 Muzyka. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 Skrzyńka PCK. 11.57 Sygn. czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Zapow. progr. do godz. 16. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Melodie ludowe zespół Wesołowski. 12.25 Aud. Boryzka. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Muzyka obładowa. 15.00 Muz. z płyt. 15.20 Aud. dla dzieci „Postuchajcie muzyki”. 15.40 Pieśń kompoz. rosyjskich. 16.00 Dzień. popoł. 16.18 Zapow. progr. do g. 19. 16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. St. Mikuszewskiego. 16.40 Skrzynka techniczna opr. inż. Klimczewskiego. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Przy sobocie po robotce”. 18.58 Zapow. dalszego progr. 19.00 To mówią Śląsk. 19.15 „Nowe książki”. 19.30 Rec. fort. Wł. Kędry. 20.00 „Działalność Instytutu Bałtyckiego” pod A. Bukowskiego. 20.05 Kobieta w świetle. 20.10 Aud. Kom. Op. nad Zabytkami. 20.15 Rec. portaż. 20.25 Aud. słowno-muz. 20.57 Omówienie ważn. aud. na jutro i sygn. czasu. 21.00 Dzień wieczorny. 21.30 Muzyka. 21.45 Słuchowisko „Miłość” — plóra H. Wielowiejskiej. 22.10 sportowe. 22.15 Orkiestra tan. pod dyr. J. Cajmerna. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Progr. na dzień następny. 23.20 Muz. wieczorna. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili. 24.00 Muz. 1.00 Hymn i zakończ. audycji.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20. DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-25 Za niedoreczone pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
 PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
 DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”
 WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
 BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opt. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
 Ogłosz. milimetr: w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi 10 zł. Nekrologi od 26 — 50 zł. Tabela. Liczne, białe 30 zł. Niedzieli i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada